

## TIKTOK USUNĄŁ 49 MLN MATERIAŁÓW NARUSZAJĄCYCH REGULAMIN

---

TikTok usunął 49 mln materiałów naruszających regulamin platformy. Według przedstawicieli spółki około jedna czwarta wszystkich usuniętych nagrań zawierała treści pornograficzne - czytamy w najnowszym raporcie o przejrzystości działań TikToka.

Podobny odsetek, tj. 24,8 proc. usuniętych nagrań naruszało zapisy regulaminowe dotyczące ochrony osób nieletnich na platformie. W 21,5 proc. usuniętych z TikToka materiałów znajdowały się nagrania przedstawiające dokonywanie czynów zabronionych, były tam również materiały noszące znamiona handlu towarami, których obrót jest w szczególny sposób regulowany prawnie. 3 proc. filmików zostało usuniętych ze względu na nękanie bądź nadużycia wobec innych użytkowników, a nieco mniej niż 1 proc. za mowę nienawiści.

49 mln materiałów naruszających regulamin TikToka zostało usuniętych z platformy między lipcem a grudniem ubiegłego roku. Jak wynika z raportu platformy, treści te reprezentują mniej niż 1 proc. wszystkich materiałów zamieszczanych na TikToku w tym okresie.

TikTok poinformował również o tym, że otrzymał około 500 żądań dostępu do danych użytkowników ze strony organów ścigania oraz przedstawicieli administracji rządowej różnych krajów. Platforma wyraziła zgodę na udzielenie informacji o użytkownikach w 480 takich przypadkach.

Jak przypomina serwis BBC, USA rozważają obecnie wprowadzenie blokady TikToka na swoim terytorium. Bijąca rekordy popularności aplikacja to obecnie najczęściej pobierany program do obsługi mediów społecznościowych w wielu krajach. TikTok należy do chińskiej firmy ByteDance.

W poniedziałek sekretarz stanu USA Mike Pompeo zasugerował, że pobieranie tej aplikacji może grozić użytkownikom ryzykiem dla prywatności danych, które "mogą trafić w ręce Komunistycznej Partii Chin". Jak dodał, USA rozważają wprowadzenie blokady dla wszystkich aplikacji mobilnych dostarczanych przez firmy z ChRL. "Bierzemy to bardzo poważnie, przyglądamy się temu" - powiedział w poniedziałek Pompeo w rozmowie ze stacją telewizyjną Fox News.

Chińskie aplikacje zablokował już na swoim terytorium rząd w Indiach, powołując się przy tym na względy bezpieczeństwa narodowego.

TikTok odpira stawiane mu zarzuty i informuje, że nie otrzymał żadnych żądań dostępu do danych użytkowników ze strony chińskiej administracji lub organów ścigania. Platforma zadeklarowała również, że Pekin nie wywierał na nią nacisków w kwestii usuwania jakichkolwiek treści z serwisu.

W czwartek dziennik "Wall Street Journal" informował o możliwych planach TikToka na przeniesienie się do nowej siedziby, która znajdowałaby się poza ChRL. W oświadczeniu przesłanym BBC platforma poinformowała, że ByteDance "rozważa obecnie najlepszą ścieżkę dalszego rozwoju i przygląda się

możliwym zmianom w strukturze korporacyjnej TikToka". Platforma zadeklarowała także pełne zaangażowanie w ochronę prywatności i bezpieczeństwa użytkowników.